



SKAŁA



XXVIII Niedziela Zwykła

13 PAŹDZIERNIKA 2019

26(428)

TYGODNIK DOSTĘPNY NA WWW.SWLUKASZ.WAW.PL



OTO SŁOWO PANA

Za wszystko dziękujcie Bogu, taka jest bowiem wola Boża względem was w Jezusie Chrystusie.

(aklamacja przed Ewangelią – 1 Tes 5, 18).

Wdzięczność Bogu ma wypływać z głębi naszych serc.

Dzisiejsza liturgia Słowa pokazuje nam przykłady wielkiej ludzkiej wdzięczności.

Trędowaty Samarytanin widząc, że jest uzdrowiony, *wrócił chwalcąc Boga donośnym głosem, upadł na twarz do nóg Jego i dziękował Mu. Jezus zaś rzekł: Czy nie dziesięciu zostało oczyszczonych? Gdzie jest dziewięciu?* (Łk 17, 15 – 17).

Podobnie wódz syryjski Naaman, o którym usłyszeliśmy we fragmencie 2 księgi Królewskiej doświadczywszy uzdrowienia z trądu, wraca wraz z całym orszakiem do Elizeusza i pełen wdzięczności pragnie wynagrodzić proroka Bożego za otrzymany cud. Łaska uzdrowienia wpływa na dalsze życie Naamana, który zapewnia, iż odtąd *nie będzie składał ofiary całopalnej ani ofiary krwawej innym bogom, jak tylko Panu.* (2 Krl 5, 17).

Święty Paweł otwarcie pisze o niedoli znoszonej dla Ewangelii, aż do więzów jak złoczyńca. A mimo to nakazuje za wszystko dziękować Bogu. Jest przykładem wdzięczności za dobro i wszelkie łaski, ale także za trudy i cierpienia, za upokorzenia i ciężar krzyża, który jako świadek Chrystusa dźwiga na swoich barkach. Jest to wspaniała i piękna postawa, wzór do naśladowania dla wspólnoty Kościoła obecnych czasów, abyśmy w każdej sytuacji zawierzali wszystko Bożej Opatrzności i dziękowali za otrzymane dobro oraz za siłę do dźwignia codziennego krzyża.

Dziękuję Ci dobry Boże za przykłady ludzi, jakie mi dzisiaj dajesz do naśladowania: za Naamana, świętego Pawła, uzdrowionego trędowatego i świętego Jana Pawła II.

A jak jest z Twoją wdzięcznością okazywaną Panu Bogu ???

ks. Konrad

EWANGELIA NA CO DZIĘŃ

13 października 2019 - XXVIII Niedziela Zwykła

(Łk 17, 11-19)

14 października 2019 - poniedziałek

dzień powszedni

(Łk 11, 29-32)

Gdy tłumy się gromadziły, Jezus zaczął mówić: "To plemię jest plemieniem przewrotnym. Żąda znaku, ale żaden znak nie będzie mu dany, prócz znaku Jonasza. Jak bowiem Jonasz był znakiem dla mieszkańców Niniwy, tak będzie Syn Człowieczy dla tego plemienia. Królowa z Południa powstanie na sądzie przeciw ludziom tego plemienia i potępi ich; ponieważ ona przybyła z krańców ziemi słuchać mądrości Salomona, a oto tu jest coś więcej niż Salomon. Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz".

15 października 2019 - wtorek

wspomnienie św. Teresy z Avila

(Łk 11, 37-41)

Pewien faryzeusz zaprosił Jezusa do siebie na obiad. Poszedł więc i zajął miejsce za stołem. Lecz faryzeusz, widząc to, wyraził zdziwienie, że nie obmył wpięć rąk przed posiłkiem. Na to rzekł Pan do niego: "Właśnie wy, faryzeusze, dbacie o czystość zewnętrznej strony kielicha i misy, a wasze wnętrza pełne jest zdzierstwa i niegodziwości. Nerozumni! Czyż Stwórca zewnętrznej strony nie uczynił także wnętrza? Raczej dajcie to, co jest wewnątrz, na jałmużnę, a zaraz wszystko będzie dla was czyste".

16 października 2019 - środa

wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej

(Łk 11, 42-46)

Jezus powiedział do faryzeuszów i uczonych w Prawie: "Biada wam, faryzeuszom, bo dajecie dziesięcinę z mięty i ruty, i z wszelkiego rodzaju jarzyny, a pomijacie sprawiedliwość i miłość Bożą. Tymczasem to należało czynić i tamtego nie opuszczać. Biada wam, faryzeuszom, bo lubicie pierwsze miejsce w synagogach i pozdrowienia na rynku. Biada wam, bo jesteście jak groby niewidoczne, po których ludzie bezwiednie przechodzą". Wtedy odezwał się do Niego jeden z uczonych w Prawie: "Nauczycielu, tymi słowami nam też ubliżasz". On odparł: "I wam, uczonym w Prawie, biada. Bo wkładacie na ludzi ciężary nie do uniesienia, a sami jednym palcem ciężarów tych nie dotykacie".

17 października 2019 - czwartek

wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego

(Łk 11, 47-54)

Jezus powiedział do faryzeuszów i do uczonych w Prawie: "Biada wam, ponieważ budujecie grobowce prorokom, a wasi ojcowie ich zamordowali. A tak jesteście świadkami i przytakujecie uczynom waszych ojców; gdyż oni ich po-

mordowali, a wy im wznosicie grobowce. Dlatego też powiedziała Mądrość Boża: Poślę do nich proroków i apostołów, a z nich niektórych zabiją i prześladować będą. Tak na tym plemieniu będzie pomszczona krew wszystkich proroków, która została przelana od stworzenia świata, od krwi Abła aż do krwi Zachariasza, który zginął między ołtarzem a przybytkiem. Tak, mówię wam, na tym plemieniu będzie pomszczona. Biada wam, uczonym w Prawie, bo wzięliście klucze poznania; samiście nie weszli, a przeszkodziliście tym, którzy wejść chcieli". Gdy wyszedł stamtąd, uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli gwałtownie nastawać na Niego i wypytywać Go o wiele rzeczy. Czyhali przy tym, żeby Go podchwycić na jakimś słowie.

18 października 2019 - piątek

uroczystość odpustowa św. Łukasza Ewangelisty

(Łk 10, 1-9)

Spośród swoich uczniów wyznaczył Pan jeszcze innych siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjsć zamierzał. Powiedział też do nich: "Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie. Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: „Pokój temu domowi!” Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają; bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: „Przybliżyło się do was królestwo Boże”.

19 października 2019 - sobota

dzień powszedni

(Łk 12, 8-12)

"Kto się przyzna do Mnie wobec ludzi, przyzna się i Syn Człowieczy do niego wobec aniołów Bożych; a kto się Mnie wyprze wobec ludzi, tego wyprę się i Ja wobec aniołów Bożych. Każdemu, kto mówi jakieś słowo przeciw Synowi Człowieczemu, będzie przebaczone, lecz temu, kto bluźni przeciw Duchowi Świętemu, nie będzie przebaczone. Kiedy was ciągnąć będą do synagog, urzędów i władz, nie martwcie się, w jaki sposób albo czym macie się bronić lub co mówić, bo Duch Święty nauczy was w tej właśnie godzinie, co mówić należy".

„WSTAŃCIE, CHODŹMY”

XIX DZIEŃ PAPIESKI

W niedzielę 13 października 2019 r. będziemy przeżywać w polskim Kościele katolickim XIX Dzień Papieski. Tegoroczne obchody odbędą się pod hasłem „Wstańcie, chodźmy”, które nawiązuje do jednej z książek Jana Pawła II o tym samym tytule. Organizatorem wydarzenia jest Fundacja „Dzieło nowego tysiąclecia”.

Dzień papieski odbywa się co roku w niedzielę poprzedzającą wybór kardynała Karola Wojtyły na papieża, czyli przed 16 października. Obchody ustanowiła Konferencja Episkopatu Polski jako wyraz wdzięczności dla św. Jana Pawła II za Jego nieustrudzoną posługę duchową na rzecz Kościoła i Polski. Tego dnia w sposób szczególnie wspominamy osobę samego papieża Polaka oraz jego nauczanie.

Tegoroczne obchody centralne rozpoczną się dzień wcześniej, tj. 12 października 2019 r., na Zamku Królewskim w Warszawie. Podczas uroczystej gali zostaną wręczone nagrody TOTUS TUUS 2019, a wydarzenie transmitować będzie Program 2 Telewizji Polskiej. Nagrody te zwane „katolickimi Noblami”, zostaną przyznane w czterech kategoriach: promocja godności człowieka, osiągnięcia w dziedzinie kultury chrześcijańskiej, propagowanie nauczania św. Jana Pawła II oraz Totus Tuus medialny im. bpa Jana Chrapka.

Z kolei w niedzielę 13 października 2019 r. obchody rozpoczną się Mszą św. w bazylice św. Krzyża w Warszawie o godz. 09:00 pod przewodnictwem biskupa Romualda Kamińskiego. Eucharystia będzie transmitowana przez Program 1 Polskiego Radia. Natomiast o godz. 10:00 rozpocznie się Msza św. w Krakowie w Sanktuarium św. Jana Pawła II i będzie celebrowana przez kard. Stanisława Dziwisza. Innym ważnym wydarzeniem tego dnia będzie Msza św. w Świątyni Opatrzności Bożej w Warszawie pod przewodnictwem kardynała Kazimierza Nycza. Zostanie ona odprawiona w intencji darczyńców Fundacji „Dzieło nowego tysiąclecia”. W tym samym miejscu odbędzie się także koncert galowy, inspirowany myślą św. Jana Pawła II. Centralne obchody



XIX Dnia Papieskiego zakończy konferencja naukowa „Nadzieja chrześcijańska dzisiaj. Źródła i konsekwencje”. W jej ramach odbędą się wykłady na Zamku Królewskim w Warszawie.

Wszystkie wydarzenia odbywające się w ramach tegorocznych obchodów Dnia Papieskiego, w tym zbiórka publiczna i zbiórki przykościelne, mają na celu wsparcie programu stypendialnego, który od 19 lat prowadzi Fundacja „Dzieło nowego tysiąclecia”. Dzięki zebranych funduszom co roku obejmuje ona wsparciem 2 tys. uczniów podstawowych, średnich i studentów, przeżywających problemy ekonomiczne. Rocznie na stypendia i formację stypendystów przeznaczone jest ok. 12 mln zł. Od początku istnienia fundacji wsparciem objęto już ponad 5 tys. młodych osób, które ukończyły studia wyższe.

Organizatorzy zachęcają, aby z uwagą na treść książki „Wstańcie, chodźmy” i czas, w którym będziemy przeżywać XIX Dzień Papieski, poświęcić naszą refleksję I pielgrzymce św. Jana Pawła II do Ojczyzny w dniach 2-10 czerwca 1979 roku oraz Osobie Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia. Wskazują, że Dzień Papieski i przygotowania do niego, będą doskonałą okazją dla nas

wszystkich do zapoznania się lub przypomnienia bogactwa nauczania papieskiego z tej pielgrzymki, którą św. Jan Paweł II w przemówieniu pożegnalnym na lotnisku w podkrakowskich Balicach nazwał bezprecedensową w całym tysiącleciu i aktem odwagi. Nieco wcześniej, tego samego dnia w czasie Mszy Świętej na krakowskich Błoniach apelował do nas: „Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry, mocą tej wiary, nadziei i miłości świadomej, dojrzałej, odpowiedzialnej”. To ostatnie wezwanie do mocy w wierze, nadziei i miłości łatwo prowadzi nas do postaci Czcigodnego Sługi Bożego Kardynała Stefana Wyszyńskiego, który swoim życiem o tej mocy potrafił zaświadczyć.

Organizatorzy podkreślają, że w odniesieniu do hasła XIX Dnia Papieskiego możemy powiedzieć, że I pielgrzymka do Polski św. Jana Pawła II stanowi przykład dobrej, konsekwentnie realizowanej właściwej odpowiedzi, jaką człowiek może dać na Chrystusowe wezwanie: „Wstańcie, chodźmy”. Wezwanie to skierował Jezus do swoich uczniów, kiedy spali w Ogrodzie Getsemani, zamiast czuwać i się modlić (Mk, 14,42).

Roman Łukasik

WSTAŃCIE, CHODŹMY!

„Wstańcie, chodźmy!” – zwłaszcza w Polsce bardziej kojarzy się z przedostatnią książką św. Jana Pawła II, niż ze sceną z Ewangelii św. Mateusza, w której Pan Jezus w ogrodzie Getsemani mówi do uczniów: „Śpicie jeszcze i odpoczywacie? A oto nadeszła godzina i Syn Człowieczy będzie wydany w ręce grzeszników. Wstańcie, chodźmy!” (Mt 26, 45-46). Książka o tym tytule to wspomnienia i refleksje Jana Pawła II (1920-2005), zasadniczo z lat 1958-2003, ale ponieważ ułożone są nie chronologicznie, lecz tematycznie, to zdarza się im sięgać do okresu przedwojennego, a nawet znacznie, znacznie wcześniejszego.

Jako że nasze losy są odzwierciedleniem Ewangelii, tak i ważne wydarzenia w życiu Karola Wojtyły zawierały ten moment, gdy ktoś – Ktoś – mówił do niego: „Wstań, chodźmy!”. Kim były te osoby – obok Chrystusa, od którego działania wobec autora książki w rozdziale „Źródła powołania” historia się zaczyna?

Jest wśród nich przede wszystkim ks. prymas Stefan Wyszyński, któremu ks. Karol Wojtyła zawdzięczał pierwszą sakrę krakowskiego biskupa pomocniczego w 1958 r. I mamy w książce pyszny dialog prymasa z księdzem Karolem, wezwanym do Warszawy ze spływu kajakowego na Mazurach: „Eminencjo, ja jestem za młody, mam dopiero 38 lat!” – mówi Karol prymasowi informującemu go, iż został biskupem. „To jest taka słabość, z której się szybko leczymy. Proszę się nie sprzeciwiać woli Ojca Świętego” – odpowiada mu spokojnie prymas.

Są wielcy duchowni krakowscy. Jest biskup i męczennik św. Stanisław ze Szczepanowa (1030-1079), któremu Karol Wojtyła poświęcił

poemat – „gigantyczna postać”. Jest arcybiskup Adam Sapieha (1867-1951) – „książę niezłomny”. „Był moim wzorem, bo był przede wszystkim pasterzem. (...) W jakimś sensie mnie przygotowywał” – napisał o księciu Jan Paweł II, jakby przeczuwając przyszłość. Bo Sapieha wytrwał na stolicy arcybiskupiej do śmierci – w wieku 84 lat – czyniąc zwłaszcza w ostatnich latach życia, w okresie II wojny światowej i mroków stalinizmu wiele dobra nie tylko diecezjanom krakowskim, ale wszystkim Polakom. A chwilę zawahania przeżył tuż przed wojną, gdy poprosił Piusa XII o zgodę na przejście na emeryturę. Papież jednak oświad-

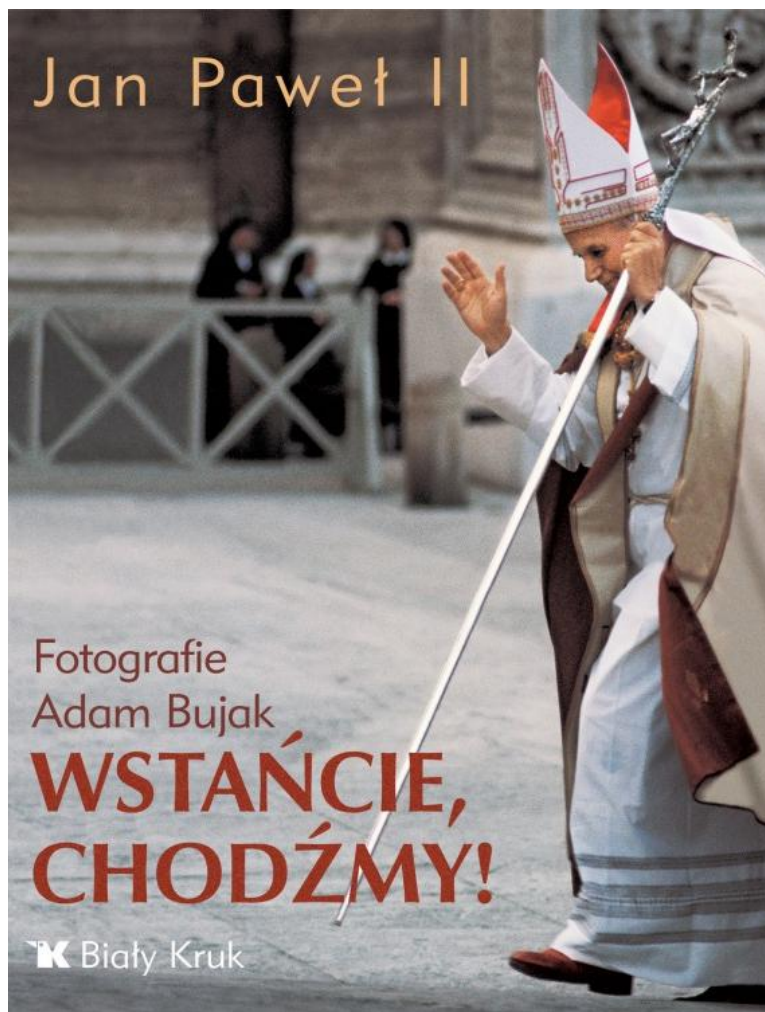
spiracyjnym Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Krakowie. Ich przyjaźń rozwijała się i po latach to ks. prof. Różycki był moderatorem pracy habilitacyjnej Wojtyły. Była to ostatnia habilitacja na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Jagiellońskiego przed jego likwidacją przez komunistów. Są księża – budowniczości kościołów w Nowej Hucie, m.in. ks. Józef Gorzelany (1916-2005), proboszcz parafii w Bieńczycach, który prosił parafian, by każdy z nich przyniósł kamień, który będzie wykorzystany przy budowie kościoła. Jest bł. Hanna Chrzanowska (1902-1973), organizatorka duszpasterstwa chorych w archidiecezji krakowskiej...

Są i inne osoby. Jest św. Edyta Stein (1891-1942) – Żydówka, doktor filozofii, która wstąpiła do klasztoru karmelitanek i zginęła w komórce gazowej w Auschwitz. Karol Wojtyła był zafascynowany jej myślą filozoficzną w swoich pracach naukowych, a jako papież kanonizował ją i ogłosił patronką Europy. Jest św. Matka Teresa z Kalkuty (1910-1997). „Spotkałem ją wiele razy, odbierając coraz to nowe świadectwa jej pełnego pasji oddania sprawie najuboższych wśród ubogich” – pisał. Ją również ogłosił świętą.

Każda z nich w którymś momencie życia Jana

Pawła II powiedziała do niego: „Wstań, chodźmy!”

Maciej Białecki,
maciej@bialecki.net.pl



czył mu wtedy: „Zanosi się na wojnę, będziesz potrzebny!”.

Jest ks. prof. Różycki (1911-1983) – „Ignac”, który ofiarował młodemu Karolowi pomoc w postaci mieszkania, gdy ten postanowił studiować teologię w kon-

CZŁOWIEK NUMERU

ksiądz **MARCIN****FALKOWSKI**

Kolejnym księdzem, który pojawił się w naszej parafii, jest ks. rezydent dr Marcin Falkowski. Poprosiłam, by opowiedział o swojej drodze życiowej.

Skąd ksiądz pochodzi?

Pochodzę z małej miejscowości na Podlasiu – z Zakrzewa, należącej do parafii św. Andrzeja Apostoła w Wyszkach, pow. Bielsk Podlaski, diecezja drohiczyńska. Mam trzy młodsze siostry (dwie są zamężne, ukończyły Uniwersytet Warszawski, mieszkają w Warszawie). Najmłodsza jest absolwentką Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Rodzice mają gospodarstwo rolne, tata dodatkowo jest stolarzem. Bardzo często w dzieciństwie i młodości pomagałem tacie w warsztacie i na polu. Pamiętam taką scenę: Pewnego ranka po śniadaniu poszedłem do warsztatu i tam zastałem tatę klęczącego. Ten obraz modlącego się taty zawsze mam przed oczyma. Pomaga mi w trudnych chwilach.

Kiedy zaczął myśleć ksiądz o kapłaństwie?

O pójściu do seminarium zacząłem już myśleć w klasie VIII szkoły podstawowej w Niewinie Borowem leżącym 2 km od mojej rodzinnej miejscowości (zimną zaliczałem tę odległość pieszo, wiosną i jesienią rowerem). Po przyjęciu I Komunii św. zostałem ministrantem. W szkole średniej (ILO im. Tadeusza Kościuszki w Bielsku Podlaskim) zacząłem myśleć o tym, by zostać lektorem. Chciałbym dodać, że księży, z którymi się stykałem, dawali dobre świadectwo. Widziałem radość, z jaką pełnili swe obowiązki kapłańskie. W 2002 roku zdałem maturę i rozpocząłem studia w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Warszawsko-Praskiej. Po czterech latach poprosiłem o urlop, by lepiej przemyśleć swój wybór i bardziej odpowiedzialnie przygotować się do decyzji na całe życie. Nie dostałem urlopu, zatem podjąłem decyzję, że odchodzę.

Jakie były dalsze losy księdza?

Zostałem przyjęty na V rok studiów na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Mu-

siałem tylko uzupełnić różnicę programową, a więc zaliczyć przedmioty, których nie miałem w seminarium. Mieszkiałem wówczas (od 1 IX 2006 do 30 VI 2007) na Bemowie przy ul. Piastów Śląskich. W tym czasie przez dwa miesiące pracowałem w PZU w dziale rejestracji szkód komunikacyjnych. Potem zostałem asystentem dyrektora Dzieła Pomocy Ad Gentes Komisji Episkopatu Polski ds. Misji (siedziba przy ul. Byszewskiej na Targówku). Byłem odpowiedzialny m. in. za kontakty z Ministerstwem Spraw Zagranicznych.

Jak potoczyły się losy księdza po obronie pracy magisterskiej na UKSW?

W dniach 1-3 marca 2007 r. odbywały się w hali EXPO 2000 w Warszawie targi wyższych uczelni polskich i zagranicznych. Zdecydowałem się pójść, by się dowiedzieć więcej o możliwościach kształcenia. Nie miałem wówczas sprecyzowanego pomysłu na swoje życie.

Pani, będąca absolwentką The University of Wales in Aberystwyth, prezentowała korzyści płynące z podjęcia studiów na tej uczelni. Istniała możliwość uzyskania bezzwrotnego grantu walijskiego rządu w wysokości 1.800 funtów na rok. Na pozostałą kwotę (1.500 funtów) wziąłem kredyt studencki. Rozpocząłem studia na kierunku The Business Information Technology with Business nad Management. Po egzaminie magisterskim wyjechałem do Londynu. Kolega który do dzisiaj tam mieszka, zapewnił mi mieszkanie i pomógł w zatrudnieniu mnie na budowie. Po dwóch miesiącach ciężkiej pracy sporo się nauczyłem z budowlanego fachu oraz łapałem angielski slang. Na początku września udałem się do Aberystwyth w Walii, nieco wcześniej, aby przed rozpoczęciem roku akademickiego i przyjazdem studentów znaleźć mieszkanie i jakąś pracę. Początkowo pracowałem w firmie recyklingowej, a następnie w piątki i soboty jako nocny portier w hotelu. Te zarobki pozwalały mi się utrzymać przez cały tydzień. Zaliczyłem pierwszy rok. Mogłem skorzystać z wymiany międzyuczelnianej w ramach krajów anglosaskich, by kontynuować studia w USA, Kanadzie, Australii czy Nowej Zelandii. Ostatecznie doszedłem do wniosku, że to jednak nie moje klimaty. Moje serce tęskniło za innym światem. Postanowiłem wrócić do Polski, by zostać księdzem.

Czy przyjęto księdza z powrotem do seminarium?

Nie. Wyższe Seminarium Duchowne Diecezji Warszawsko-Praskiej odmówiło przyjęcia mnie na piąty rok. Zostałem przyjęty na IV rok, ale już do Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego św. Jana Chrzyciela przy Krakowskim Przedmieściu. Musiałem powtarzać IV rok i ponownie napisać pracę magisterską. Tę decyzję przyjąłem z poko-

ra, co zaowocowało dopuszczeniem mnie do świeceń kapłańskich, które przyjąłem 28 maja 2011 roku, w 30 rocznicę śmierci Sługi Bożego kard. Stefana Wyszyńskiego i skierowany do parafii św. Jadwigi Śląskiej w Milanówku. Przez dwa lata pracowałem wspólnie z ks. Rafałem Łaskawskim, który potem trafił do parafii św. Łukasza. Bardzo ciepło wspominam te 4 lata spędzone w Milanówku. Bezpośrednio po świętach wielkanocnych w 2015 r. wezwał mnie do kurii ks. kanclerz i powiadomił, że kardynał Kazimierz Nycz chce mnie wysłać na 4-letnie stacjonarne studia doktoranckie na KUL (także na Wydziale Teologii). Przez półtora roku mieszkałem w Metropolitalnym Seminarium Duchownym w Lublinie, a od 1 stycznia 2017 do 30 czerwca w parafii garnizonowej pw. Niepokalanego Poczęcia NMP.

A jak spędzał ksiądz wakacje?

Podczas moich studenckich wakacji zastępowałem na czas urlopów księży proboszczów w parafiach włoskich i angielskich. Posługiwałem m. in. w Londynie, Perugii, Arezzo, Castello delle Forme. W tym roku byłem z pielgrzymką na Cyprze szlakiem św. Pawła. W dniu 31 sierpnia 2019 wygłosiłem referat do katechetów diecezji zamojsko-lubaczowskiej w ramach odprawy katechetycznej.

Rozumiem, że ksiądz już ukończył studia doktoranckie.

Rozprawę doktorską pt. „Katechizacja w archidiecezji warszawskiej w latach 1992-2017” obroniłem 24 września 2019 r. Przy tej okazji chciałbym bardzo serdecznie podziękować wszystkim osobom, które w tym ważnym dla mnie dniu otoczyły mnie modlitwą. Na obronie był obecny także ks. proboszcz Jan Popiel, ks. Konrad Zawłocki oraz ks. prof. Janusz Węgrzecki.

W sobotę 28 września rozpocząłem pracę wykładowcy w pełnym wymiarze godzin na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie w Sekcji św. Jana Chrzyciela przy ul. Dewajtis 3. Jako pracownik dydaktyczny PWTW prowadzę zajęcia z katechetyki dla kleryków IV, V i VI roku naszego archidiecezjalnego seminarium przy Krakowskim Przedmieściu. Poza działalnością naukową jestem rezydentem w naszej parafii i na miarę moich możliwości angażuję się w posługę duszpasterską, głównie poprzez celebrowanie Eucharystii i szafowanie Bożym Miłosierdziem w sakramencie pokuty i pojednania.

Dziękuję serdecznie za rozmowę

Mirosława Pałaszewska

CO NAM MÓWIĄ ŚWIĘCI?

BŁOGOSŁAWIONY KS. JÓZEF KURZAWA



Urodził się 6 stycznia 1910 r. w niewielkiej osadzie leśnej Świerczyna w guberni kaliskiej, wchodzącej w skład tzw. Królestwa Polskiego należącego do zaboru rosyjskiego. Jego ojciec Jan był strażnikiem leśnym, matka Józefa z domu Archańska zajmowała się domem. Mieli dwóch synów i siedem córek.

Kiedy Józef skończył rok jego ojca wraz z rodziną przeniesiono służbowo do leśniczówki w niedalekich Pieczyskach, a następnie do leśniczówki we wsi Wólca w pobliżu Kalisza. Naukę rozpoczął w szkole podstawowej we wsi Ostrów Kaliski, kontynuował w jednej ze szkół podstawowych w Kaliszu. Ukończył siedmioletnie Miejskie Gimnazjum Filologiczne Męskie w Kaliszu. Był wyróżniającym się uczniem, należał do Sodaliji Mariańskiej pw. św. Kazimierza. Po maturze wstąpił do Szkoły Batalionu Podchorążych Rezerwy Piechoty Nr 7A w Jarocinie. Od 1930 r. kontynuował szkolenie na Dywizyjnym Kursie Podchorążych Rezerwy 25. Dywizji Piechoty przy 29. Pułku Strzelców Kaniowskich należących do batalionu Korpusu Ochrony Pogranicza. Po ukończeniu kursu uzyskał stopień sierżanta podchorążego.

W 1931 r. Józef Kurzawa wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego we

Włocławku. W czasie studiów był członkiem Koła Abstynentów oraz III Zakonu św. Franciszka z Asyżu. 13 czerwca 1936 r. przyjął we włocławskiej katedrze pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny święcenia kapłańskie. 1 sierpnia 1936 r. rozpoczął posługę kapłańską w parafii pw. Opieki Matki Bożej, gdzie oprócz obowiązków wikariusza pełnił funkcję prefekta (nauczyciela religii) w tamtejszej siedmioklasowej szkole powszechnej. Chętnie pracował z dziećmi i młodzieżą, organizował mecze piłki nożnej i siatkówki oraz wypożyczał im swój rower. Zafundował ministrantom wycieczkę do Częstochowy, Krakowa, Ojcowa i Wieliczki. Jeden z parafian wspominał, że był „kapłanem z ludu i dla ludu”.

Po wybuchu II wojny światowej Niemcy zajęli Osiećcin 10 września 1939 r. i wcielili je bezpośrednio do Rzeszy.

Dwa miesiące później aresztowano w gronie 22 zakładników proboszcza Wincenego Matuszewskiego w ramach „Akcji Inteligencja” (niem. „Intelligenzaktion”), która miała doprowadzić do eksterminacji polskich inteligentów. Proboszcza szybko wypuszczono i obaj kapłani powrócili do pracy duszpasterskiej.

W lutym 1940 r. komendantem policji w Osiećcinach został Austriak z katolickiej rodziny Johan Pichler, który brał udział w mordzie na 8 kapłanach w Piotrkowie Kujawskim. Dwa miesiące później do Osiećcin przybył nowy komisaryczny burmistrz i oficer polityczny Ernst Daub. Obaj szybko zasłynęli okrucieństwem wobec Polaków. W ramach planu realizującego politykę „Ohne Gott, ohne Religion, ohne Priester und Sakramenten” (pl. „bez Boga, bez religii, bez kapłana i sakramentu”) aresztowano wielu kapłanów katolickich. Został wówczas aresztowany młodszy brat Józefa Bolesław Kurzawa, który również był seminarzystą we Włocławku.

Kapłani w parafii zostali ostrzeżeni, że grozi im aresztowanie. Proboszcz Wincenty zaproponował Józefowi ucieczkę, sam decydując się na pozostanie. Józef na rowerze wyruszył do domu rodziców, ale po kilku dniach wrócił do Osiećcin. Oznajmił pro-

boszczowi: „Nie opuszczę cię, Ojcze. Jeżeli zginiemy, to razem”. W nocy z 21 na 22 maja 1940 r. Niemcy przeprowadzili przeszukiwanie plebanii, odjechali niczego podejrzanego nie znajdując. Następną noc mimo kolejnych ostrzeżeń kapłani nie opuścili parafian, długo w nocy modlili się. Około północy do drzwi plebanii zaczęli dobijać się Pichler i Daub. Nakazali duchownym ubrać się i wsiąść do samochodu. Kierowcą był niejaki Wilhelm Fryderyk Haack. Niemcy bili proboszcza, ks. Józef stanął w jego obronie i również został skatowany. Samochód ruszył w kierunku Piotrkowa Kujawskiego, po drodze Niemcy zatrzymali się i wywlekli kapłanów na pole z dala od domostw pomiędzy wsiami Samszyca a Witowo w odległości ok. 5-6 km od Osiećcin. Obu zastrzelono. Rankiem 24 maja w przydrożnym rowie okoliczni mieszkańcy odkryli zmasakrowane zwłoki obu księży, obok leżał brewiarz ks. Matuszewskiego z tkwiącą w nim kulą. Trzy dni później pochowano obu duchownych we wspólnej mogile na cmentarzu w Osiećcinach.

Trzy dni po pogrzebie aresztowani zostali sprawcy, stanęli przed sądem. Wysłuchano 9 świadków (3 Polaków i 6 Niemców), Jan Pichler i Ernest Daub otrzymali po 15 lat pozbawienia wolności z utratą na 10 lat praw obywatelskich, a Wilhelm Fryderyk Haack karę pieniężną w wysokości 1000 marek niemieckich. Podobno proces odbył się z powodu nacisków i starań niemieckich rodzin, zamieszkałych od dawna na terenie parafii Osiećcin, za którymi proboszcz Wincenty Matuszewski niejednokrotnie wobec prób samosądów ze strony Polaków, ujmował się. Skazani odbywali karę w Zuchthaus (pl. ciężkim więzieniu) w Rawiczu, skąd w czerwcu 1941 r. zostali wysłani na front wschodni. Grób księży męczenników stał się miejscem wielu pielgrzymek, a 24 maja 1988 r. duchowni z Osiećcin otrzymali tytuł: „Męczennicy Eucharystii i Jedności Kapłańskiej”. W 1990 r. w Osiećcinach wystawiono pomnik obu kapłanów.

Józefa Kurzawę i Wincenego Matuszewskiego beatyfikował papież św. Jan Paweł II w Warszawie 13 czerwca 1999 r. w gronie 108 polskich męczenników II wojny światowej. 24 maja 2001 r., po ekshumacji grobu szczątki obu kapłanów zostały przeniesione do kościoła pw. Opieki Matki Bożej w Osiećcinach i złożone w ołtarzu bocznej kaplicy. W lutym 2007 r. obaj zostali ogłoszeni patronami gminy Osiećcin.

Joanna Matkowska

źródło: <http://www.swzygmunt.knc.pl/SAINTS/HTMLs/0524b1JJOZEFKURZAWAmartyr01.htm>

ROZWAŻANIA RÓŻAŃCOWE

TAJEMNICE RADOSNE

Pierwsza część różańca zaprasza nas do tego, byśmy odkryły tajemnicę radości. To radość sprawia, że życia smakuje nam coraz bardziej. Kiedy patrzymy na młodość Maryi widzimy, że miała ona wiele powodów, aby narzekać. Przychodzi do niej Bóg i przewraca do góry nogami jej życiowe plany oraz marzenia. Jak tylko przyjmuje pod swoje serce Jezusa, idzie w daleką podróż, aby pomóc swojej kuzynce Elżbiecie. Potem podróżuje daleko do Betlejem. Oczekiwanie narodzin Jezusa, ucieczka do Egiptu, a także pobyt na obczyźnie. To wszystko musiało być dla niej ciężkie. Maryja mogła narzekać... Jednak wybiera całkiem inną drogę. Zamiast czarnych scenariuszy i narzekania Maryja wybiera drogę radości. Radość jest bardzo ważna w naszym życiu. To ona sprawia, że nasze życie jest piękniejsze, głębsze, ma po prostu sens. Podczas modlitwy różańcowej możemy razem z Maryją uczyć się tak patrzeć na nasze życie, aby odnajdywać radość.

1. Tajemnica Radosna – Zwiastowanie Najświętszej Maryi Panny

Nie wiemy dokładnie jak to się wydarzyło. Czy Maryja była w domu? Czy szła po wodę do studni? A może w kuchni wygniatała placki? Albo spacerowała i modliła się słowami Psalmu: „Boże, mój Boże szukam Ciebie. Ciebie pragnie moja dusza. Za Tobą tęskni moje ciało”. Nie jest ważne, w jaki sposób to się wydarzyło. Ważne jest to, że Maryja usłyszała głos Anioła. Ewangelia wg Św. Łukasza mówi nam, że Anioł wszedł do Niej. Bardzo prawdopodobne jest, że Maryja nawet nie widziała Anioła, tylko usłyszała Jego głos w swoim sercu. Była cała zaszuchana w Boga i bardzo uważna. Dlatego mogła usłyszeć głos, który mówił do niej „Raduj się, nie lękaj się, jesteś pełna łaski”. W Tajemnicy Zwiastowania Maryja uczy nas, że mamy serce słuchające. Jesteśmy bardzo wrażliwe na to, co dzieje się w głębi naszej duszy. W Zwiastowaniu Maryja usłyszała kim jest Bóg. Poznała również kim jest Ona sama. Dowiedziała się czego potrzebują jej najbliżsi. Maryja pokazuje nam, że także my możemy zasłuchać się w same siebie. Tam możemy poznawać kim jesteśmy w oczach Boga. Tam możemy dowiadywać się jaka jest nasza najważniejsza tożsamość. Tam też możemy dowiedzieć się, do czego zaprasza nas Bóg i czego potrzebują nasi najbliżsi. Zaszuchajmy się w nasze serce. Różaniec jest właśnie tą modlitwą, która pomaga wyciszyć się. Pomaga usłyszeć głos Boga, który zaprasza nas do czegoś nowego, do czegoś pięknego. A przede wszystkim mówi nam: nie bój się i raduj się. W czasie Świątynnych Dni Młodzieży w Krakowie Papież Franciszek mówił „temu, który daje nam dar życia nie możesz odpowiedzieć jednym prostym SMS-em”. Pomyśl, co chciałabyś usłyszeć dzisiaj w swoim sercu? Co pragnie powiedzieć Ci Bóg? Odmawiając tę dziesiątkę różańca

otwórz swoje serce na Jego Zwiastowanie.

2. Tajemnica Radosna – Nawiedzenie Św. Elżbiety

Bóg pragnie być blisko człowieka. Kiedy wchodzi do naszego serca wręcz wypycha nas, byśmy biegli ku innym. Tego właśnie doświadczyła Maryja. Tuż po Zwiastowaniu wybrała się w podróż. Chciała pomóc swojej kuzynce Elżbiecie, która oczekiwała dziecka i była już w 6 miesiącu ciąży. Maryja pragnie być blisko niej. Maryja pragnie służyć. Maryja przyjmuje ją, a jednocześnie jest przez nią przyjęta. My, jako kobiety, mamy ogromny dar, aby przyjmować w sobie Boga i drugiego człowieka. Tego właśnie możemy uczyć się od Maryi. Maryja przyjęła Jezusa i mogła potem przyjąć Elżbietę. Elżbieta poruszona przez przywitanie Maryi przyjęła tajemnicę Jej życia. To, że jest Matką Zbawiciela. Obie głęboko radują się w Bogu. Im bardziej przyjmujemy Boga, same siebie i innych - tym bardziej doświadczamy tajemnicy radości w naszym codziennym życiu. Papież Franciszek w Krakowie przypomniał nam, że „miłosierdzie ma zawsze młode oblicze”. Miłosierne serce ma odwagę porzucić wygodę i wyjść na spotkanie innych. Odmawiając tę dziesiątkę różańca i rozważając nawiedzenie Maryi pomódl się, abyś miała tak otwarte i przyjmujące serce jak Ona.

3. Tajemnica Radosna – Narodzenie Jezusa w Betlejem

Tej nocy w Betlejem nie było niczego, czego mogła potrzebować Maryja. Nie było ciepłego domu ani kobiet, które mogłyby być jej pomocne. A jednak tej nocy Jezusowi niczego nie zabrakło. Został On otoczony najczulszą miłością Maryi i Józefa. Maryja jest niesamowita! Potrafi uczynić coś prawie z niczego. Ona zamieniła zwyczajną stajnię dla zwierząt w przytulny dom. Jej spojrzenie, Jej delikatność, Jej czułość otoczyły Jezusa. Dostał wszystko czego potrzebował w pierwszych chwilach swojego ziemskiego życia. Od Maryi możemy uczyć się, że jako kobiety możemy zmieniać rzeczywistość. Ze to co najbardziej potrzebne posiadamy w głębi naszego serca. Nie musimy czekać na specjalne okazje, aby uczynić coś dobrego, aby obdarzyć kogoś miłością, aby dać to, co potrzebne. Kiedy jesteśmy czule i delikatne, kiedy darzymy innych naszą uwagą i dobrocią, wtedy - tak jak Maryja - zaczynamy od Betlejem. Zaczynamy od najprostszych rzeczy, nie czekając na wielkie okazje. Papież Franciszek w Krakowie powiedział, że „Maryja stała się schodami po których przeszedł Bóg, aby stać się dla nas bliskim i konkretnym”. Pomódl się, abyś umiała być tak czuła i konkretna jak Maryja w Betlejem.

4. Tajemnica Radosna – Ofiarowanie Jezusa w Świątyni

Jezus był dla Maryi wielkim darem Boga. Ale

Maryja całe życie uczyła się oddawać Go Ojcu i światu. Przynosi Go do świątyni i słyszy, że będzie On wielkim znakiem sprzeciwu, a jej duszę przeniknie miecz. Maryja to kobieta niesamowicie wolna. Wolna, aby dać nam Jezusa. Maryja uczy nas wolności i miłości, która czyni nas coraz bardziej wolnymi. Uczy nas tego, że możemy innych nie posiadać, nie być zaborcze, nie dominować. Dlatego, że w pewnym momencie nasze serca muszą przypominać gniazda. Gniazda, które pozostają puste. Osoby, które kochamy i o które się troszczymy, tak jak ptaki, wlatują do nieba. Papież Franciszek w Krakowie podczas Świątynnych Dni Młodzieży przypomniał nam, że kiedy wybieramy wygodę, myśląc szczęście z konsumpcją, bardzo wiele tracimy. Przede wszystkim tracimy naszą wolność. Rozważając tę dziesiątkę różańca poproś Maryję, aby uczyniła Twoje serce coraz bardziej wolnym. Byś potrafiła coraz piękniej dawać miłość. Dawać samą siebie innym. A przez to dawać Jezusa światu.

5. Tajemnica Radosna – Znalezienie Jezusa w Świątyni

Maryja nie zawsze miała radosne momenty w swoim życiu. Były też takie, które przejmowały ją trwogą, jak ten, kiedy zgubiła dwunastoletniego Jezusa w czasie ich pielgrzymki do Jerozolimy. Maryja nie zrozumiała tego wydarzenia, podobnie jak nie zrozumiała wtedy odpowiedzi swojego Syna. "Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?" (Łk 2, 49). Maryja jednak nie buntuje się, nie zamyka swojego serca. Nie szuka też w sztuczny sposób wytłumaczenia, ale pozwala, by w Jej życiu zaistniała tajemnica. Tajemnica to odkrywanie coraz głębszego sensu i światła. Maryja, która towarzyszyła Jezusowi w dorastaniu, towarzyszy również nam w dorastaniu naszej wiary. Ona staje obok nas zwłaszcza wtedy, gdy my w naszym życiu gubimy Jezusa, kiedy tracimy sens życia, kiedy nie ma w nas radości. Ile razy zgubimy Boga, tyle razy możemy zwrócić się do Maryi w modlitwie różańcowej, prosząc „Pomóż mi Go odnaleźć”. Papież Franciszek podczas Świątynnych Dni Młodzieży w Krakowie powiedział do młodych wolontariuszy: Dając siebie w służbie, doświadczyliście, jak pięknie jest ofiarować samego siebie w słusznej sprawie. Maryja całe swoje życie poświęciła Jezusowi. I my możemy czynić podobnie. Rozważając tę tajemnicę módl się za tych wszystkich, którzy do tej pory w swoim życiu nie spotkali Boga.

s. Anna Maria Pudęko AP

przedruk: <https://stacja7.pl/wp-content/uploads/2016/10/Tajemnice-Radosne-s.-Anna-Maria-Pude%C5%82ko-AP.pdf>

WYDARZENIE NUMERU

PIELGRZYMKA ROWEROWA NA JASNĄ GÓRĘ

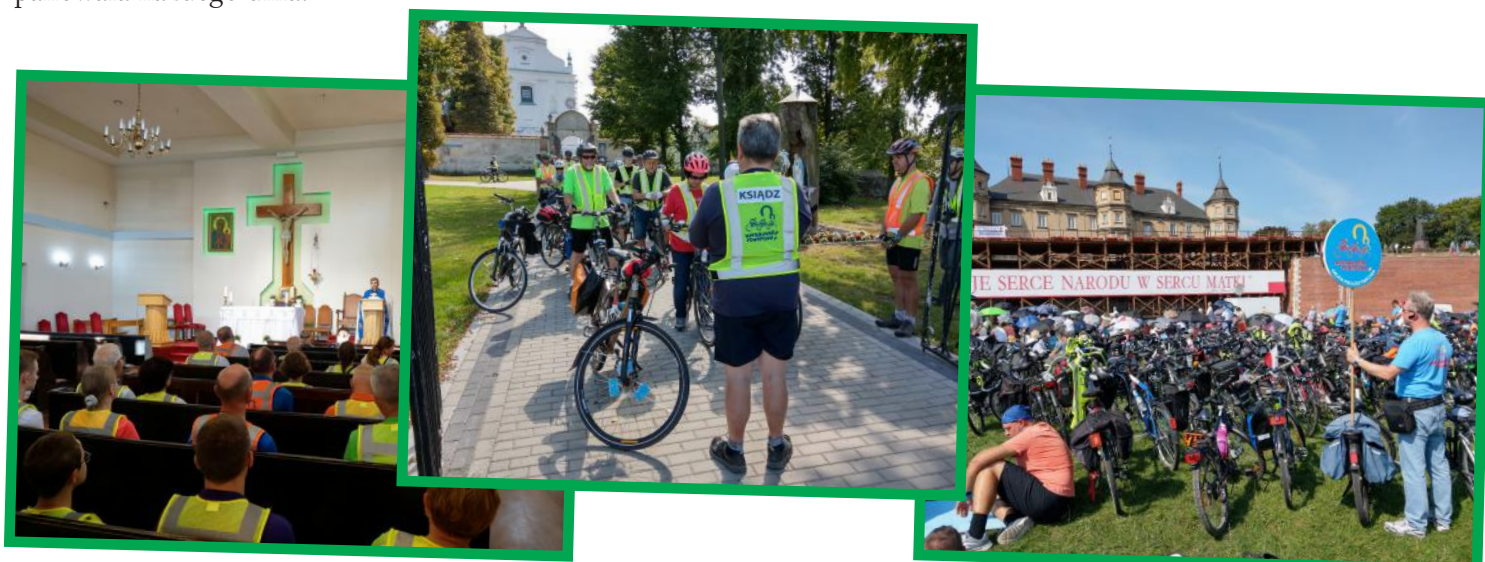
Udział w tej pielgrzymce jest dla mnie niezapomnianym przeżyciem.

To były moje pierwsze „rekolekcje w drodze” na Jasną Górę i mogę bez wahania stwierdzić, że jest to fantastyczna forma pogłębiania relacji po pierwsze z Panem Bogiem, a po drugie z innymi ludźmi. Niezwykle podobało mi się to, że podczas pielgrzymki byliśmy jak jedna rodzina – dało się to odczuć w rozmowach, a przede wszystkim we wspólnej modlitwie i w atmosferze, która panowała każdego dnia.

Sił dodawało to, że jechaliśmy do naszej Mamy – bez tego celu stawianie czoła wszystkim trudnościom nie miałyby sensu, a tak z radością mogliśmy pokonywać wszelkie przeciwności pielgrzymiego szlaku.

Dlatego, już odjeżdżając z Częstochowy, stwierdziłem, że Warszawska Pielgrzymka Rowerowa będzie obowiązkowym elementem moich następnych wakacji.

Pielgrzym – Łukasz



W bieżącym roku minęło 40 lat od pierwszej pielgrzymki papieża Jana Pawła II do Ojczyzny.

Warszawa i Jasna Góra to dwa szczególne miejsca na papińskim szlaku, to dwie polskie stolice – administracyjna i duchowa.

Podczas tegorocznego naszego trudu rowerowego pielgrzymowania do tronu Pani Jasnogórskiej towarzyszyła nam ukochana modlitwa do Ducha św. Papieża – Polaka, której nauczył go jako kilkunastoletniego chłopca ojciec.

Jak wielokrotnie wspominał Jan Paweł II ta właśnie modlitwa ukształtowała całe jego późniejsze życie.

Na pierwszej trasie Warszawa – Jasna Góra w dniach 11 – 15 sierpnia 2019 r. opiekunem duchowym był ks. Włodzimierz Serżysko z Diecezji Warszawsko – Praskiej. Dołączył do nas również kolejny duchowny ojciec Deogratias Nguonzi z Ugandy – misjonarz ze Zgromadzenia Kombonianów Serca Jezusowego. Grupa licząca 131 osób na trasie odwiedziła Świątynię Opatrzności Bożej w Wilanowie, sanktuarium bł. Honorata Koźmińskiego w Nowym Mieście nad Pilicą i św. Rodziny w Studziannej.

Na drugą trasę Warszawa – Jasna Góra w dniach 22 – 26 sierpnia 2019 r. wyruszyliśmy z parafii św. Łukasza Ewangelisty na warszawskim Bemowie w święto Matki Bożej Królowej Świata, aby dotrzeć na Jasną Górę w uroczystość Najświętszej Maryi Panny Częstochowskiej.

Opiekunem duchowym był jak zawsze ks. Konrad Zawłocki z Archidiecezji Warszawskiej.

Grupa liczyła 124 osoby i odwiedziła sanktuarium Najświętszej Maryi Panny Niepokalanej Wszechpośredniczki Łask i św. Maksymiliana Kolbe w Niepokalanowie, Najświętszej Maryi Panny Jazłowieckiej w Szymanowie, Matki Bożej Świątorodzinnej w Miedniewicach, św. Anny w Smardzewicach, Matki Bożej Gidelskiej, Matki Bożej Mstowskiej Miłosierdzia, św. Ojca Pio na Przepróskiej Górcie.

Już dziś gorąco zapraszamy na kolejne pielgrzymki rowerowe, o których informacje można znaleźć na stronie internetowej www.warszawskarowerowa.pl lub bezpośrednio u ks. Konrada.

Komandor pielgrzymki – Czarek

WYDARZENIE NUMERU



MAŁE CO NIECO

MAKARON Z SOSEM KURKOWYM

Jesienią w mojej kuchni bezapelacyjnie rządzą grzyby. Szczególnie lubię kurki, które mają bardzo wszechstronne zastosowanie. Dziś proponuję sos do makaronu z dodatkiem tych właśnie grzybów.

Składniki na 4-6 porcji: 400 g makaronu (najlepiej wstążki), 500 g kurek, 1 cebula, 150 g śmietany, 1 łyżka masła, sól, pieprz, gałka muszkatołowa do smaku, starty parmezan do posypania. Grzyby wyczyścić, umyć i pokroić na mniejsze kawałki. Cebulę obrać i posiekać. Na patelni rozgrzać masło i usmażyć na nim cebulę wraz z kurkami. Dodać śmietanę. Całość doprawić solą, pieprzem i ewentualnie gałką muszkatołową. Zagotować. W międzyczasie ugotować makaron, następnie odcedzić i dodać do sosu. Całość delikatnie wymieszać, po czym rozłożyć na talerzach, posypać każdą porcję serem i podawać.

Iza Zawadzka



DO ZOBACZENIA, DO USŁYSZENIA

19 października, godz. 12.00, sala koncertowa Art.Bem, wstęp wolny, obowiązują zapisy
Warsztaty z zespołem Polmuz

19 października, godz. 18.00, Miejsce Aktywności Lokalnej „Dwa Jelonki”, wstęp wolny
„Pracownia pieśni” - pokaz finałowy pieśni z całego świata

19 października, godz. 19.00, sala koncertowa Art.Bem, bilety 20 zł (ulgowe 15 zł)
Koncert polskiej muzyki ludowej w interpretacji zespołu Polmuz

20 października, godz. 18.00, Klub Karuzela, wstęp wolny
Potańcówka z Warszawsko-Lubelską Orkiestrą Dętą (17.00 – przemarsz orkiestry przez osiedle)

INTENCJE MSZALNE

14. 10 – poniedziałek:

7:00: śp. Anna Rączka – 29 greg.
 7:00: śp. Krystyna Drozdek – 14 greg.
 7:00: śp. Jadwiga Łaszewska – 14 greg.
 7:30: dziękczynna z prośbą o błog. Boże i potrzebne łaski dla Grzegorza w 51 r. urodzin
 7:30: śp. Kazimierz Choiński – 14 greg.
 7:30: śp. Józef Janik – 14 greg.
 18:00: za zmarłych polecanych w wypominkach parafialnych

15. 10 – wtorek (wspomnienie św. Teresy z Avila):

7:00: śp. Anna Rączka – 30 greg.
 7:00: śp. Krystyna Drozdek – 15 greg.
 7:00: śp. Jadwiga Łaszewska – 15 greg.
 7:30: śp. Józef Janik – 15 greg.
 7:30: śp. Kazimierz Choiński – 15 greg.
 10:00: o błog. Boże i potrzebne łaski dla Barbary, Kamila, Ani z okazji urodzin oraz Jolanty i Jadwigi z okazji imienin
 18:00: śp. Jadwiga Kośla – 2 r.śm.

16. 10 – środa (wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej):

7:00: śp. Józef Janik – 16 greg.
 7:00: śp. Krystyna Drozdek – 16 greg.
 7:30: o błog. Boże i łaskę zdrowia dla Anieli Pieńkowskiej w dniu urodzin
 7:30: śp. Jadwiga Łaszewska – 16 greg.
 10:00: śp. Elżbieta, Stanisław i Jan
 18:00: zbiorowa przez pośrednictwo Matki Bożej Nieustającej Pomocy

17. 10 – czwartek (wspomnienie św. Ignacego Antiocheńskiego):

7:00: śp. Józef Janik – 17 greg.
 7:00: śp. Krystyna Drozdek – 17 greg.
 7:30: śp. Rozalia Urbańska, Helena Warszawska i zm. z ich rodzin
 7:30: śp. Jadwiga Łaszewska – 17 greg.
 7:30: śp. Kazimierz Choiński – 17 greg.
 10:00: śp. Janina i Eugeniusz Kozłowski
 18:00: o błog. Boże i potrzebne łaski dla Małgorzaty w dniu imienin

18. 10 – piątek (uroczystość odpustowa św. Łukasza Ewangelisty):

7:00: dziękczynno – błagalna w 11 r. urodzin Ani
 7:00: śp. Józef Janik – 18 greg.
 7:30: śp. Jadwiga Łaszewska – 18 greg.
 7:30: śp. Kazimierz Choiński – 18 greg.
 10:00: śp. Krystyna Drozdek – 18 greg.
 18:00: za Parafian

19. 10 – sobota:

7:00: dziękczynno – błagalna o błog. Boże i potrzebne łaski dla Kamila – 7 r. urodzin i Antosia – 4 r. urodzin
 7:00: śp. Jadwiga Łaszewska – 19 greg.
 7:00: śp. Krystyna Drozdek – 19 greg.
 7:30: dziękczynna za otrzymane łaski przez św. ojca Pio w int. Elżbiety i Piotra
 7:30: śp. Józef Janik – 19 greg.
 7:30: śp. Kazimierz Choiński – 19 greg.
 18:00: śp. Bogusław Jarzyna – 10 r.śm., Sława i Wilhelm Klus, Zdzisława i Jan Kędzierscy, c.r. Jarzynów i Chodkowskich

20. 10 – XXIX Niedziela Zwykła:

7:00: śp. Krystyna Drozdek – 20 greg.
 8:30: śp. Irena – 10 r.śm.
 8:30: śp. Kazimierz Choiński – 20 greg.
 10:00: śp. Edward Wieczorek – 5 r.śm.
 11:30: śp. Wojciech Stefanek – 4 r.śm.
 13:00: za Parafian
 16:00: śp. Adam Łoś i zmarli z rodziny
 18:00: śp. Jadwiga Łaszewska – 20 greg.
 20:00: śp. Józef Janik – 20 greg.

GRUPY PARAFIALNE

Krąg biblijny dla studentów

II i IV czwartek, godz. 20 - ks. Konrad

Koło Żywego Różańca

I niedz. miesiąca, godz. 16.00 - ks. proboszcz

Kręgi Domowego Kościoła

- spotkania formacyjne dla rodzin

ks. Konrad i ks. Bartosz

Grupa modlitewna św. O. Pio

- 1. poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 - ks. Bartosz

Niebiańskie nutki św. Łukasza (schola)

- piątek, godz. 18.30 - Edyta Budzyńska

Parafialny zespół Caritas

spotkania: I pn. miesiąca po Mszy św. o 18.00

dyżury Caritas:

wt. 16.30-18.00

czw. 10.00-11.30

prezes - Barbara Tywonek

opiekun - ks. Konrad

Nr konta: 54 1240 2034 1111 0010 1985 5843

Grupa studencka

czw. godz. 20.00 - ks. Konrad

Schola studencka

niedz, godz. 18.30 - ks. Konrad Zawłocki

Ministranci młodzi - wtorek, godz. 18.30 - ks. Bartosz i animator Kamil

Ministranci starsi - 1 i 3 piątek miesiąca, godz. 19.00 - ks. Bartosz i animator Patryk

Lektorzy - raz w miesiącu - ks. Bartosz

Grupa modlitewna św. O. Pio - 1. poniedziałek miesiąca, godz. 19.00 - ks. Bartosz

Skauti Europy

(Stowarzyszenie Harcerstwa Katolickiego „Zawisza”) dziewczynki 8 -12 lat: Dorota Kajak

Tel. 607 563 299; dorota.kajak@gmail.com

dziewczynki 12 -16 lat: Kasia Stachowska

tel. 669 230 300; ruda.kasia21@gmail.com

chłopcy 8 -12 lat: Andrzej Filipek

tel. 531 135 576; andrzejfilipek1996@gmail.com

chłopcy 12 - 16 lat: Paweł Dąbrowski tel. 737 461 218;

dabrowski.pawel.97@gmail.com

„Przyjaciele Oblubieńca”

środa godz. 19.00 - ks. Konrad

Wspólnota Ojców p.w. św. Józefa

I poniedziałek miesiąca godz. 19.30 - ks. Konrad

Msze święte w naszej parafii

NIEDZIELE

7.00, 8.30, 10.00

11.30 (z udziałem dzieci)

13.00, 16.00, 18.00

20.00 (studenci)

DNI POWSZEDNIE

7.00, 7.30, 18.00

Adoracja Najświętszego Sakramentu

piątek po Mszy św. wieczornej do godz. 21.00

niedziela - po Mszy św. o 20.00

KANCELARIA

poniedziałek - piątek: 16.00-17.30,

tel. 226641099; fax 226652626

dyżury:

ks. proboszcz: poniedziałek

ks. Bartosz: wtorek i piątek

ks. Konrad: środa i czwartek

ks. JAN POPIEL - proboszcz, tel. 226651971, xjan@poczta.fm

ks. Bartosz Skawiński - wikariusz, tel. 226665263

ks. Konrad Zawłocki - wikariusz, tel. 226665264

ks. Grzegorz Mencil - rezydent, tel. 226665265

KONTO BUDOWY KOŚCIOŁA

31 1240 2034 1111 0000 0308 3439

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE

1. Dziś w naszym kraju obchodzimy XIX Dzień Papieski. Dziś, a także w środę, 16 października w liturgiczne wspomnienie św. Jadwigi Śląskiej – w dzień powołania Jana Pawła II na Stolicę Piotrową – dziękujemy Bogu za wieloletnią posługę papieża Polaka, a jednocześnie prosimy o jego wstawienie, abyśmy wytrwali na wytyczonej przez niego drodze.

2. Dzisiaj swoimi ofiarami wspieramy Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, która została powołana przez Episkopat Polski dla upamiętnienia pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II. Głównym celem fundacji jest promowanie nauczania papieża Polaka i wspieranie określonych przedsięwzięć społecznych, głównie w dziedzinie edukacji i kultury. Z tych środków m.in. fundowane są stypendia dla uzdolnionej, a pochodzącej z ubogich rodzin młodzieży. Polecam tę zbiórkę życzliwości Parafian.

3. W poniedziałek, 14 października przypada Dzień Edukacji Narodowej. Wspierajmy nauczycieli i wychowawców naszą życzliwością, a przede gorącą modlitwą.

4. Przez cały październik z Matką Bożą trwamy na modlitwie różańcowej. Rozważając tajemnice z życia Jezusa i Maryi, w różańcowe dziesiątki wplatamy wszystkie nasze sprawy osobiste, sprawy naszych rodzin, narodu, Kościoła. W ten sposób prosta modlitwa różańcowa pulsuje naszym życiem. Spróbujmy na nowo odkryć różaniec we wspólnocie parafialnej i w zaciszu domowego Kościoła. Na nabożeństwo październikowe gromadzimy się w naszym kościele codziennie po Mszy wieczornej o godz. 18.00. Dzieci zapraszamy na modlitwę różańcową we wtorek i czwartek na godz. 17.00.

5. Jutro o godz. 18.00 Msza św. wypominkowa. Nasze modlitwy za zmarłych rozpoczniemy o godz. 17.15.

6. W piątek 18 października przypada święto Św. Łukasza Ewangelisty. Jest to dzień Odpustu w naszej Parafii. Zapraszamy na uroczystą sumę odpustową na godz. 18.00. Sumę odpustową odprawi i kazanie wygłosi ks. prałat Kryspin Dubiel, radca Nuncjatury Apostolskiej w Polsce. Chorych zapraszamy w odpust na Mszę św. o godz. 10.00 Tego dnia Nabożeństwo Różańcowe będzie odprawione o godz. 17.15.

Po zakończeniu sumy odpustowej w kruchcie

kościół będą rozprowadzane pamiątkowe cegiełki na budowę naszej nowej świątyni - "Razem budujemy nasz kościół". Serdecznie dziękujemy za ofiary modlitwne i materialne.

7. Uroczystości odpustowe poprzedza Nabożeństwo Czterdziestogodzinne. We wtorek, środę i czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu rozpocznie się po Mszy św. o godz. 10.00, o godz. 15.00 koronka do Bożego Miłosierdzia, różaniec z udziałem dzieci o godz. 17.00, Msza św. wieczornej i modlitwa różańcowa o godz. 18.00, Nieszpory o godz. 20.30 i zakończenie adoracji o godz. 21.00. /Program jest wywieszony na drzwiach kaplicy/ W tym roku kazania eucharystyczne wygłosi ks. Bartosz Skawiński

8. W sobotę, 19 października przypada 35. rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Główne uroczystości związane z tą rocznicą odbędą się w sanktuarium bł. księdza Jerzego Popiełuszki na Żoliborzu. O godz. 18.00 zostanie odprawiona Msza Św.

9. W piątek o godz. 20.00 wspólna adoracja w intencji synodu poświęconego młodym.

10. Studentów i pracowników naukowych zapraszamy za tydzień 20 października na Mszę św. o godz. 20.00 inaugurującą nowy rok akademicki w naszej parafii. Mszę odprawi ks. dr Marcin Falkowski.

11. Przyjmujemy na wypominki – modlitwę Kościoła za zmarłych. Wypisane imiona naszych zmarłych można składać w zakrystii, bądź kancelarii parafialnej na wypominki jednorazowe – odczytywane 1 i 2 listopada, wypominki miesięczne – czytane podczas modlitwy różańcowej w listopadzie i wypominki roczne czytane przed Mszą św. co miesiąc przez rok. W kruchcie wyłożone są kartki, na które możemy wpisywać imiona naszych zmarłych na wypominki parafialne.

12. „Bóg zapłać” za ofiary składane na potrzeby budowy nowego kościoła. Te dzisiejsze złożone na tacę, jak również wpłacane na bankowe konto parafialne, czy przekazywane osobiście.

13. Zapraszamy do skosztowania papieskich kremówek. Można je nabyć obok kaplicy. Dochód ze sprzedaży tych słodkich cegiełek przeznaczony jest na budowę nowego kościoła.